

FUNDACJA REPUBLIKAŃSKA

WYNAGRODZENIA W
ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ.
RAPORT FUNDACJI REPUBLIKAŃSKIEJ

GRUDZIEŃ 2013

FUNDACJA REPUBLIKAŃSKA

ul. Nowy Świat 41, 00-042 Warszawa
tel./fax: +48 22 891 07 37, tel.: +48 512 435 471, www.fundacjarepublikanska.org

NIP: 952-207-86-26, REGON: 142075516, KRS: 0000340559
nr konta bankowego: Alior Bank 84 2490 0005 0000 4520 9156 1754

WSTĘP

Fundacja Republikańska przygotowała raport pt. Analiza wynagrodzeń w sektorze publicznym, w którym ujawnia ile zarabiają urzędnicy. Dokonuje w nim analizy uposażeń w sektorze publicznym, czyli pokazuje ile pieniędzy obywatele płacą urzędnikom.

Mimo co raz większego deficytu budżetu, rząd niechętnie oszczędza na sobie. Zazwyczaj planowane oszczędności kończą się kolejnym skokiem na prywatne pieniądze, np. poprzez podwyżkę podatków. Tym razem wybór decydentów padł na oszczędności Polaków zgromadzone w II filarze systemu emerytalnego – 152 mld wirtualnie zasililo ZUS. Jednak zasobem oszczędności, po który, według ekspertów Fundacji Republikańskiej rząd powinien sięgnąć, jest sektor publiczny

Sektor publiczny w roku 2012 pochłoniął kwotę 88 mld złotych, by sfinansować pensje ponad 1,89 miliona ludzi w nim zatrudnionych, to wyliczenia wynikające z naszej Mapy zatrudnienia w sektorze publicznym (www.mapawydatkow.pl). Jedna trzecia kwoty została przeznaczona na pensje administracji rządowej i samorządowej.

Ze zgromadzonych danych wynika, że pensje w sektorze publicznym znacznie przewyższają średnie dochody obywateli. Urzędnicy zarabiają przeciętnie 4395 zł, podczas gdy średnia pensja w prywatnym sektorze to 3522 zł. Kwota ta prawdopodobnie by wzrosła, gdyby wziąć pod uwagę pomijane w oficjalnej statystyce GUS umowy cywilnoprawne.

Zarobki rzadko kiedy są zależne od wydajności i jakości pracy urzędnika, co może być wynikiem braku systemu monitorowania efektywności i skuteczności pracy urzędów i ich pracowników. Szefowie urzędów próbują nagradzać urzędników dodatkowymi premiami, dodatkami specjalnymi. Jest to jednak substytut, a nie rozwiązanie systemowe. Co więcej, jest wiele instytucji, których sens istnienia jest co najmniej wątpliwy. Któż jest świadom, że w Polsce funkcjonuje Polski Klub Wyścigów Konnych, który nie jest typowym związkiem sportowym, a jednostką finansowaną z budżetu państwa, gdzie zarabia się średnio 7930 zł miesięcznie? Paradoksalnie jest to wyraźnie więcej niż w tak ważnej instytucji jak Kancelaria Premiera, gdzie zarobki wynoszą 7146 zł. Takich zaskakujących danych jest znacznie więcej. Średnia pensja w Polskiej Agencji Żeglugi powietrznej wynosi aż 21 000 zł¹. Innym ciekawym faktem jest różnica zarobków w Prokuraturze Wojskowej i Generalnej - oficerowie zarabiają 13 657 zł, czyli o ponad 3752 zł więcej niż ich koledzy z cywila.

Racjonalizacja wynagrodzenia w sektorze publicznym jest istotnym rezerwuarem potencjalnych oszczędności. Pracownicy administracji publicznej zarabiają znacząco ponad średnią krajową. Ta sytuacja jest faktycznym obciążeniem dla młodej gospodarki, która w obecnym czasie powinna za swój główny priorytet uznać szybki rozwój.

Dlatego celem niniejszego raportu jest opis i diagnoza obecnej sytuacji związanej z zarobkami w administracji publicznej oraz propozycja rozwiązań dla zidentyfikowanych problemów.

Do analizy zostały wykorzystane dane ze sprawozdań Ministerstwa Finansów Rb70 i Z14 Administracja centralna oraz państwowe uczelnie wyższe sprawozdają zatrudnienie oraz

¹ Dane szacunkowe na podstawie sprawozdania agencji za rok 2012.

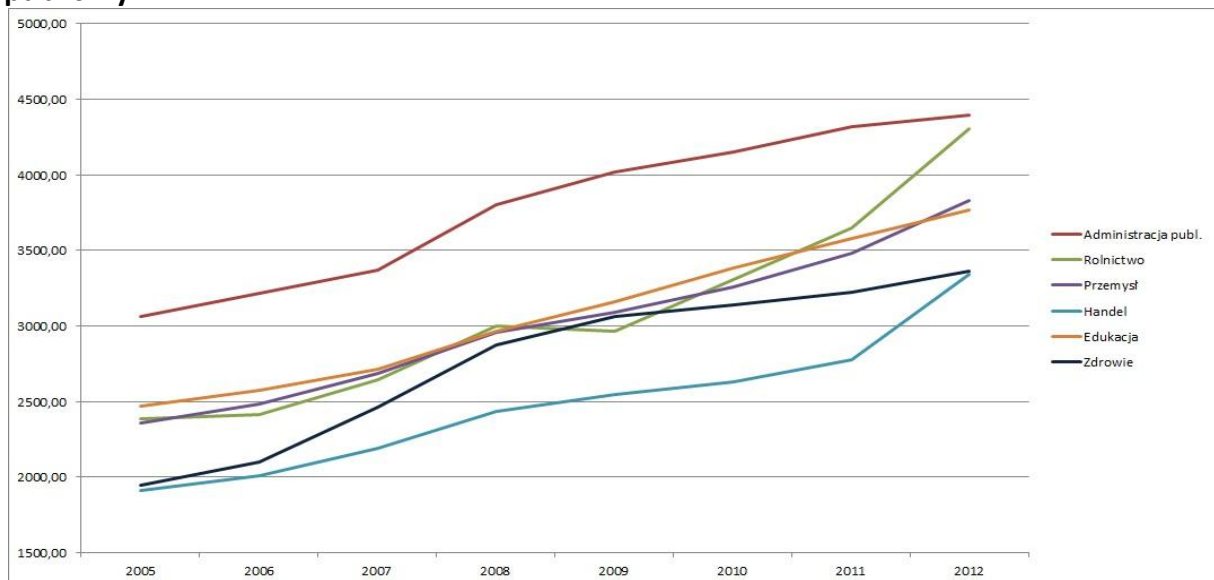
wydatki z tym związane w rytmie kwartalnym przekazując Ministerstwu Finansów formularz rb70. Jest to sprawozdanie w układzie podobnym do innych sprawozdań budżetowych i dzięki temu pozwala na dość dokładną analizę zatrudnienia w podziale na części, działy i rozdziały wydatków publicznych. Administracja samorządowa i podległe jej podmioty badane są z kolei raz na dwa lata za pomocą sprawozdania z14. Jest to formularz przetwarzany w ramach programu statystyki narodowej przez GUS, na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Dane w raporcie to kwoty brutto.

Raport składa się z trzech rozdziałów, w których zostały przeanalizowane dysproporcje zarobków między różnymi sektorami gospodarki a sektorem publicznym, dynamika zmian rozpiętości tej rozbieżności oraz relacja zarobków w administracji publicznej ze wzrostem gospodarczym. Przedstawione zostały także wnioski i rekomendacje.

1. DYSPROPORCJA ZAROBKÓW MIĘDZY SEKTORAMI GOSPODARKI

Z analiz Fundacji Republikańskiej wynika, że istnieje znacząca rozbieżność pomiędzy wysokością wynagrodzeń w sektorach prywatnym i publicznym. Zjawisko to występuje zarówno w porównaniu do całej gospodarki jak i do jej poszczególnych gałęzi. Sytuację obrazuje poniższy wykres.

Wykres 1. Rozbieżność pomiędzy wysokością wynagrodzeń w sektorach prywatnym i publicznym



Źródło: opracowanie własne.

FUNDACJA REPUBLIKAŃSKA

Przeciętne wynagrodzenie w Polsce wyniosło w 2012 r. 3522 zł brutto. Jak widać na wykresie, wynagrodzenia w administracji publicznej znacząco przekraczają ten poziom osiągając wartość 4395 zł, czyli o 800 zł więcej. 25 % różnicy w zarobkach to istotna rozbieżność, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że sektor ten zatrudnia 1,89 mln osób o bardzo zróżnicowanych kompetencjach i obowiązkach. W sferze realnej gospodarki najmniejsze zarobki występują w branży handlowej, tam w 2012 r. średni dochód wyniósł 3345 zł brutto. Dwie kolejne branże to zdrowie i edukacja, gdzie pensje wyniosły odpowiednio 3361 zł i 3770 zł brutto. Rozpiętość zarobków pomiędzy sferą urzędniczą, a tak istotnymi dla funkcjonowania państwa sektorami jak zdrowie i edukacja pokazuje skalę dysproporcji. Jest to skutek przewartościowania płac administracji publicznej, która wynika z pewnej atrakcyjności wyborczej tej grupy osób oraz ich siły przetargowej w negocjacjach z rządem. Skutkuje to tym, że płace te oderwane są od rzeczywistej wartości wytworzonej przez urzędników.

Dane te są jeszcze bardziej obrazowe, jeśli weźmie się pod uwagę rozkład wysokości zarobków w populacji. Na podstawie danych GUS okazuje się, że przeciętnie ok. 60% Polaków zarabia poniżej średniej krajowej. Jednak gdy tą samą miarę przyłoży się do przedstawicieli władz publicznych i kadry urzędniczej to tylko 30% okazuje się gorzej zarabiać niż średnia krajowa. Co więcej, jeśli za wartość graniczną przyjmie się średnią pensję w administracji aż 70% Polaków okazuje się zarabiać mniej od przedstawicieli sektora publicznego.

FUNDACJA REPUBLIKAŃSKA

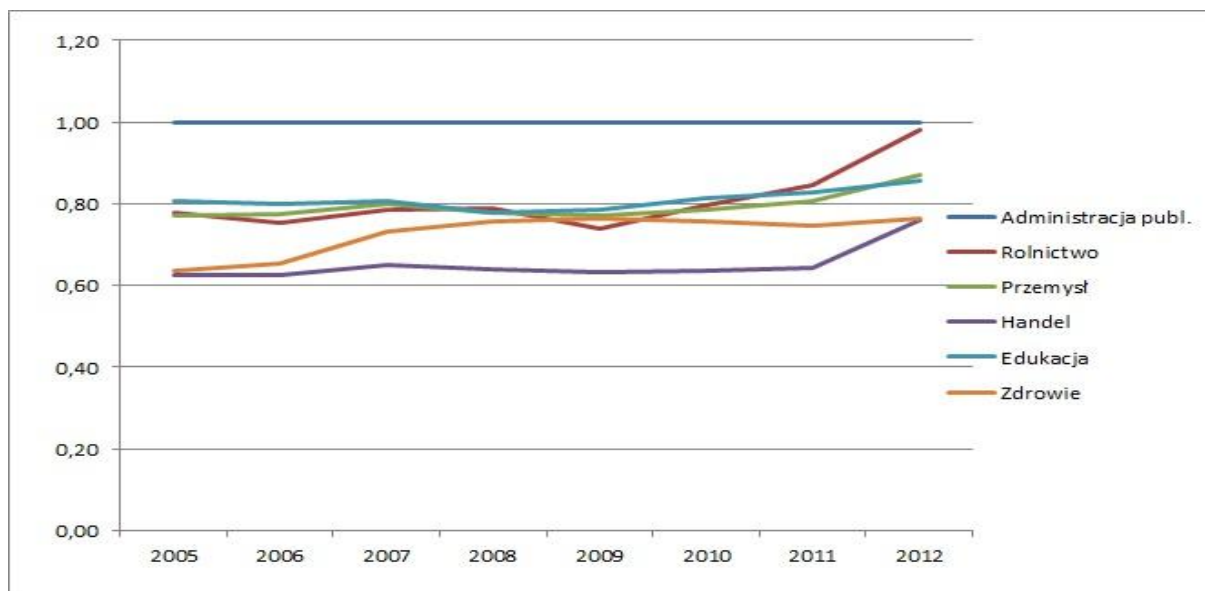
ul. Nowy Świat 41, 00-042 Warszawa
tel./fax: +48 22 891 07 37, tel.: +48 512 435 471, www.fundacjarepublikanska.org

NIP: 952-207-86-26, REGON: 142075516, KRS: 0000340559
nr konta bankowego: Alior Bank 84 2490 0005 0000 4520 9156 1754

2. DYNAMIKA ZMIAN ROZPIĘTOŚCI ZAROBKÓW W ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ I INNYCH BRANŻACH

Dynamika przeciętnych zarobków większości kategorii zawodowych pozostawała dodatnia w badanym okresie. Charakteryzowała się też stosunkowo stabilnym wzrostem, z nielicznymi wyjątkami – dużym szczytem w 2008 roku i przyspieszeniami w 2012 w niektórych sektorach. Wyrównywanie się płac w poszczególnych branżach w stosunku do tych w administracji publicznej obrazuje poniższy wykres.

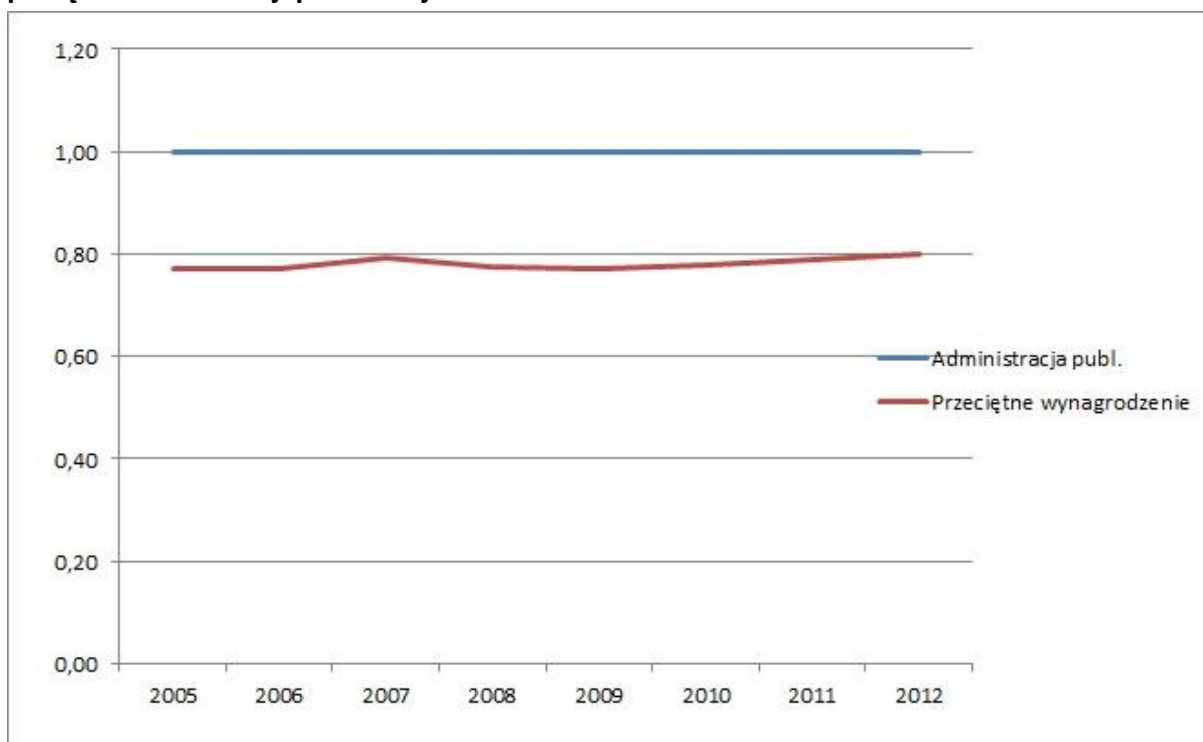
Wykres 2. Wyrównywanie się płac w poszczególnych branżach w stosunku do płac w administracji publicznej



Źródło: opracowanie własne.

Można zaobserwować, że przez większość czasu utrzymywał się stała relacja między wielkościami ukazanymi powyżej. Przełomowym momentem jest rok 2012, w którym wynagrodzenia w dużej części sektorów przyspieszyły. Rolnictwo niemal się zrównało z sektorem administracji publicznej, mocno przyspieszył handel, nieco słabiej przemysł i edukacja. Zarobki w służbie zdrowia zmieniły się minimalnie. Oznacza to nic innego, jak to, że wartość pracy osób zatrudnionych w służbie zdrowia jest o ponad 20% mniej ważna dla rządu niż praca urzędników. Poza tym władze nie wahają się być gwarantem wysokich wynagrodzeń, co sprawia działa demotywująco na urzędników. Niezależnie od tego, co robią mogą być pewni, że nic się nie zmieni na gorsze.

Wykres 3. Wyrównywanie się przeciętnego wynagrodzenia w całej gospodarce ze średnią płacą w administracji publicznej



Źródło: opracowanie własne .

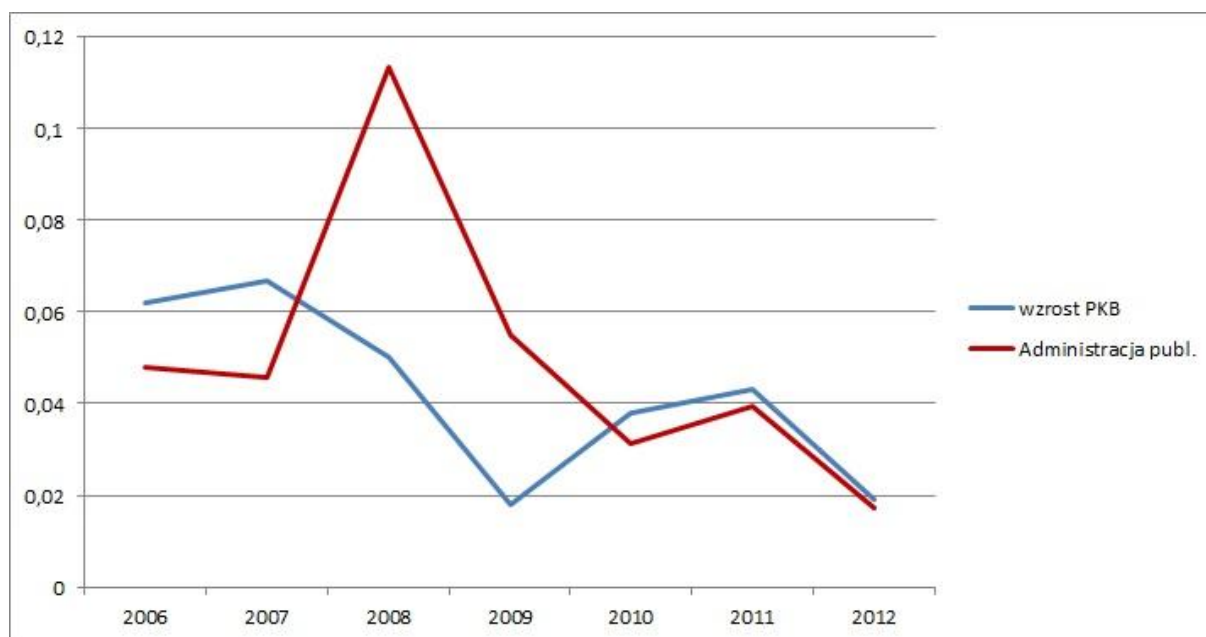
Kolejny wykres przedstawia konwergencję przeciętnego wynagrodzenia w całej gospodarce do średniej płacy w administracji publicznej. Możemy zauważyć, że relacja tam zobrazowana pozostaje właściwie niezmienną przez cały okres. Dane liczbowe to potwierdzają – przez 8 obserwowanych lat luka między tymi wielkościami zmniejszyła się o zaledwie 3%.

Płace w administracji publicznej są wyższe niż w sektorze handlowym oraz służbie zdrowia o ponad 20%. Ponad 10% mniej zarabia się także w edukacji oraz przemyśle. Rolnicy mogą przeciętnie liczyć na zarobki niemal identyczne z urzędnikami państwowymi. Przeciętny Polak jednak nadal zarabia wyraźnie mniej niż ten utrzymywany przez podatników. W wielkościach względnych o ponad 25%, w bezwzględnych – ponad 800 zł. Perspektywa jednak nie jest optymistyczna. Luka między wynagrodzeniem średnim a sektora publicznego charakteryzuje się minimalną dynamiką. Oznacza to, że potrzeba wielu lat, aby w tym tempie obie wielkości się zrównały. Jeśli przyjmemy, że dynamika 3% utrzyma się w dłuższej perspektywie czasu, to będziemy potrzebowali ok. 50-60 lat by płace się zrównały. Wersja ta nie nasstraja optymistycznie, a jednym z nielicznych rozwiązań przyspieszenia tego procesu jest dokonanie radykalnego cięcia wydatków sektora publicznego bez zmniejszania zatrudniania, zmniejszenie zatrudnienia w sektorze publicznym lub zamrożenie wynagrodzeń na dłuższy okres.

3. STOSUNEK DO WZROSTU GOSPODARCZEGO

Interesujące będzie również spojrzenie na dynamikę wzrostu płac sektora publicznego na tle wzrostu gospodarczego mierzonego dynamiką produktu krajowego brutto. Przedstawione jest to poniżej.

Wykres 4. Wzrost gospodarczy mierzony dynamiką produktu krajowego brutto



Źródło: opracowanie własne.

Możemy zaobserwować duże różnice w dynamice obu wielkości. Szczególnie widoczne są one w latach przedkryzysowych. Gdy w roku 2008 dynamika PKB mocno się obniżyła, płace urzędników wzrosły o kilkanaście procent. Nasuwa się wniosek, że spowodowane to było wzrastającą falą optymizmu tuż przed pęknięciem bańki na rynku finansowym. Oczywiście był to moment zaskakujący dla wszystkich, jednak sektor publiczny powinien być dużo bardziej ostrożny w prognozach. Ponadto we wcześniejszych latach nastąpiły rekordowe wzrosty powyżej 6% procent – nikt chyba nie liczył na podwojenie tego wyniku w kolejnych latach. A o tyle wzrosty wynagrodzenia w sektorze publicznym. Wniosek jest taki, że było to kierowane czynnikami innymi niż faktyczny wzrost produktu krajowego brutto. W opinii autorów raportu zarobki sektora publicznego powinny być ustawowo związane z dynamiką PKB, tak aby w przypadku jej spadku nie obciążały one budżetu państwa.

Tabela 1. Zróżnicowanie w zarobkach w sektorze publicznym – Urzędy Marszałkowskie

Urząd Marszałkowski	Przeciętne wynagrodzenie
Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego	3 600,38
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego	3 776,48
Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego	3 865,03
Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego	3 867,54
Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego	3 948,55
Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego	4 174,36
Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego	4 182,95
Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego	4 303,62
Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego	4 574,59
Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego	4 642,85
Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego	4 680,09
Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego	4 697,47
Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego	4 811,48
Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego	5 237,64
Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego	5 262,07
Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego	5 821,67

Źródło: opracowanie własne.

Powyższa tabela obrazuje jak zróżnicowane są wynagrodzenia w podobnych instytucjach, o tych samych obowiązkach, ze względu na region. Pokazuje to, że wynagrodzenie nie jest zawsze skorelowane z kompetencjami osoby wykonującej pracę, ale raczej z zamożnością regionu. Wynika to z braku systemowego nadzoru nad administracją w zakresie jej efektywności, kosztochłonności i relewantności dla państwa. Tego typu jednostki administracyjne stają się często kartą przetargową w politycznych rozgrywkach, gdzie dobrze płatne stanowiska bywają wyrazem wdzięczności za poparcie i lojalność. Taka sytuacja nie jest niczym nowym, a jedynym remedium na nią jest redukcja urzędniczych etatów oraz systematyczna kontrola.

Jeszcze wyraźniej widać to na poniższej tabeli.

Tabela 2. Zróżnicowanie w zarobkach w sektorze publicznym – Ośrodki Pomocy Społecznej

Institucja	Średnie Wynagrodzenie
Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej W Kisielicach	1 569,25
Ośrodek Pomocy Społecznej Dzielnicy Wilanów M.st. warszawy	3 690,66
Ośrodek Pomocy Społecznej Dzielnicy Rembertów M.st. Warszawy	4 610,54
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej W Dobrzeniu Wielkim	6 937,50
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej W Krakowie	3 537,67
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej We Wrocławiu	4 114,71
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej W Olsztynie	3 406,92

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać takie same instytucje samorządów potrafią różnić się wysokością przeciętnych wynagrodzeń ponad pięciokrotnie! Istotne różnice występują nawet w ramach jednego miasta, jak to ma miejsce w przypadku Warszawy. Wydaje się, że sytuacja byłaby właściwa, gdyby zarobki w instytucjach były bardziej zbliżone, skorygowane ewentualnie o różnice w poziomach cen między regionami – tak, aby wartość nabywczą tych wynagrodzeń pozostawała podobna.

GŁÓWNE WNIOSKI

- W administracji publicznej zarabia się o 25% procent więcej niż wynosi przeciętne, średnie wynagrodzenie w Polsce
- Ponad 70 % pracujących Polaków zarabia mniej niż wynosi średnie wynagrodzenie w sektorze publicznym
- Istnieje bardzo duże zróżnicowanie pensji pomiędzy instytucjami tego samego typu – np. w sektorze pomocy społecznej średnie wynagrodzenia różnią się nawet o 300% w zależności od regionu. Tak duże dysproporcje nie są niczym uzasadnione.
- Ważność instytucji i ich wkład w rozwój państwa nie jest odzwierciedlony w wynagrodzeniach - w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska zarabia się średnio lepiej niż w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.
- W Polsce nie istnieje system pozwalający na weryfikację efektywności pracy administracji i sektora publicznego. Instytucje są rozliczane ze skuteczności w wydawaniu pieniędzy, a nie z osiągniętych celów w kontekście ich pracy na rzecz obywateli

FUNDACJA REPUBLIKAŃSKA

- W konsekwencji nie muszą się legitymować efektywnością ani dokonywać optymalizacji procesów – nikt od nich tego nie wymaga, a nawet gdyby wymagał, to nie miałyby instrumentu by to egzekwować. Środki mogą być zatem swobodnie transferowane do funduszu wynagrodzeń. Żaden z dotychczasowych rządów nie podjął skutecznej próby przeglądu sektora publicznego pod względem jego efektywności działania, oraz nie przeprowadził systemowej deregulacji. W efekcie z czasem rozrasta się on w sposób przez nikogo niekontrolowany.
- W kontekście zmian w otwartych funduszach emerytalnych, które wynikają ze „złej kondycji finansów państwa” bardzo zastanawiające jest przepłacanie pracowników. Okazuje się, że albo ta kondycja nie jest tak zła, albo pozyskane z OFE środki sfinansują rozrzutność sektora publicznego. W przypadku braku pieniędzy zawsze zaczyna się od oszczędności. A pole manewru jest duże – gdyby urzędnicy zarabiali jak przeciętny Polak przyniosłoby to roczne oszczędności w wysokości ponad 6 mld zł, a dotyczy to wyłącznie pensji. Potencjał znaleźć można także w innych kosztach działalności sektora publicznego.
- Pensjami w sektorze publicznym i brakiem w nim oszczędności obciążeni będą młodzi ludzie wchodzący na rynek pracy, osoby aktywne zawodowo. To oni zapłacą za brak oszczędności, za pensje urzędników.
- Ze względu na atrakcyjność wynagrodzeń, posady w sektorze publicznym stają się „walutą polityczną”, środkiem do zdobywania elektoratu i budowania wpływów politycznych.

FUNDACJA REPUBLIKAŃSKA

ul. Nowy Świat 41, 00-042 Warszawa
tel./fax: +48 22 891 07 37, tel.: +48 512 435 471, www.fundacjarepublikanska.org

NIP: 952-207-86-26, REGON: 142075516, KRS: 0000340559
nr konta bankowego: Alior Bank 84 2490 0005 0000 4520 9156 1754

MINIMALNE I MAKSYMALNE ZAROBKI W SEKTORZE PUBLICZNYM

Tabela 3. Zatrudnienie i wynagrodzenia w wybranych instytucjach

	Zatrudnienie	Wynagrodzenia	Średnio
PFRON	943	52 428 400, 00 zł	4 635, 09 zł
FGŚP	285	15 204 800, 00 zł	4 448, 97 zł
Fundusz składkowy rolników	24	2 736 400, 00 zł	9 541, 14 zł
Straże miejskie	7202	302 664 900, 00 zł	3 501, 90 zł
Gminy i miasta na prawach powiatu	168801	7 266 081 200, 00 zł	3 587, 10 zł
Inne należące do gmin	334	15 350 800, 00 zł	3 834, 63 zł
Zarządy dróg, zieleni itp.	4359	197 908 400, 00 zł	3 783, 61 zł
Pomoc społeczna	47349	1 724 230 000, 00 zł	3 034, 62 zł
NFZ	4932	300 957 700, 00 zł	5 084, 71 zł
ZUS	46745	2 026 750 300, 00 zł	3 613, 11 zł
Obsługa emerytur mundurowych	833	34 107 100, 00 zł	3 412, 89 zł
NFOŚ	510	55 886 200, 00 zł	9 128, 15 zł
Powiaty	30942	1 328 606 800, 00 zł	3 578, 21 zł
Urzędy pracy powiaty	19578	649 283 600, 00 zł	2 763, 72 zł
Zarządy dróg powiaty	5780	215 283 600, 00 zł	3 103, 86 zł
Wojewódzkie urzędy pracy	3378	165 734 000, 00 zł	4 088, 44 zł
Urzędy marszałkowskie	12457	672 839 000, 00 zł	4 501, 22 zł
Zarządy dróg i melioracji	5923	288 687 900, 00 zł	4 061, 95 zł
Związki gmin	735	28 407 300, 00 zł	3 220, 78 zł
KRUS	5936	269 713 600, 00 zł	3 786, 28 zł
Sądy	54441	3 491 137 800, 00 zł	5 235, 72 zł
Prokuratury	14003	1 052 208 300, 00 zł	6 688, 59 zł
Agencje Rynku Rolnego	1226	67 015 500, 00 zł	4 024, 99 zł
Agencje Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa	11783	533 885 700, 00 zł	3 674, 08 zł
Agencje Nieruchomości Rolnych	1334	111 871 400, 00 zł	5 507, 48 zł

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 4. Minimalne i maksymalne zarobki w sektorze publicznym

	Zatrudnienie	Wynagrodzenia	Średnio
Staropolski Związek Gmin i Miast w Końskim	85	1 406 000, 00 zł	1 384, 95 zł
Zakład Aktywności Zawodowej w Czarnem	51	945 600, 00 zł	1 548, 13 zł
Miejsko-gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kisielicach	29	546 100, 00 zł	1 569, 25 zł
Centrum Pracy i Pomocy w Elblągu	94	1 786 400, 00 zł	1 583, 69 zł
Ośrodek Pomocy Społecznej w Gozdnicy	8	152 800, 00 zł	1 591, 67 zł
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bakalarzewie	5	99 100, 00 zł	1 651, 67 zł
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bystrej	7	142 000, 00 zł	1 690, 48 zł
Ośrodek Pomocy Społecznej w Lipniku	7	146 400, 00 zł	1 742, 86 zł
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kluczborku-Osadzie	11	231 500, 00 zł	1 753, 79 zł
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Raciążu	23	479 500, 00 zł	1 760, 28 zł
Najwyższa Izba Kontroli delegatura w Rzeszowie	46	5 323 300, 00 zł	9 622, 74 zł
Naczelny Sąd Administracyjny	414	48 081 500, 00 zł	9 689, 94 zł
Najwyższa Izba Kontroli	837	97 698 200, 00 zł	9 722, 37 zł
Najwyższa Izba Kontroli delegatura w Białymstoku	32	3 718 700, 00 zł	9 806, 70 zł
Prokuratura Generalna	168	19 934 700, 00 zł	9 905, 93 zł
Najwyższa Izba Kontroli delegatura w Łodzi	61	7 220 100, 00 zł	9 912, 27 zł
Najwyższa Izba Kontroli delegatura w Bydgoszczy	42	5 124 600, 00 zł	10 095, 74 zł
Najwyższa Izba Kontroli delegatura w Kielcach	31	4 011 300, 00 zł	10 713, 94 zł
Urząd Dozoru Technicznego	1470	1 984 390, 00 zł	11 250, 91 zł
Naczelna Prokuratura Wojskowa	52	8 506 000, 00 zł	13 657, 68 zł
Polski Klub Wyścigów Konnych	12	923 000, 00 zł	7 930, 43 zł
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów	553	22 576 167, 00 zł	7146, 45 zł

Źródło: opracowanie własne.